

## Podstawy ideologiczne libańskiego Hezbollahu

Hezbollah, czyli „Partia Boga” jest libańską organizacją polityczno-militarną. Powstała z inspiracji irańskiej w 1982 r. podczas wojny w Libanie, początkowo jako grupa zbrojna powołana do walki z okupującymi Liban siłami izraelskimi i innymi obcymi siłami zbrojnymi, które pojawiły się na terytorium tego państwa. Na przestrzeni ponad 30 lat swojego istnienia Hezbollah przeszedł daleko idącą ewolucję w zakresie swojej działalności. Od 1992 r. stał się *de facto* partią polityczną i wziął udział w pierwszych od zakończenia wojny wyborach parlamentarnych w Libanie. Nie oznaczało to jednak, że doprowadził do swojego rozbrojenia, czego domagał się Izrael, USA, a także Organizacja Narodów Zjednoczonych w licznych rezolucjach kierowanych do Libanu. Wprost przeciwnie, w wyniku militarnej i finansowej pomocy ze strony Iranu i Syrii sukcesywnie wzmacniał swoje skrzydło zbrojne i dziś jest jednym z najsilniejszych aktorów na scenie politycznej Libanu, który także we własnym zakresie jest w stanie realizować cele w relacjach z podmiotami zewnętrznymi.

Przez wszystkie lata pozycji Hezbollahu w Libanie sprzyjała bliska współpraca z Iranem, której podstawą oprócz wzajemnych interesów była ścisła więź ideologiczna. Wszelką podstawą ideologii „Partii Boga” jest szyicka odmiana islamu, której (zarówno w momencie powstania organizacji, jak i obecnie) reprezentantem w formie państwowej jest właśnie Iran. Szyizm jako nurt religijny powstał w początkowym okresie kształtowania się islamu. Było to ściśle związane z kwestią, którą, jak podaje Janusz Danecki, „dziś można umieścić w kategoriach politycznych, a mianowicie sporu o to, kto powinien sprawować zwierzchność nad wszystkimi muzułmanami”<sup>1</sup>.

Konflikt rozpoczął się kiedy lokalni przywódcy nie chcieli uznać władzy zięcia i jednocześnie brata stryjecznego proroka Mahometa – Alego Ibn Abi Taliba, który był

---

<sup>1</sup> J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 1, Warszawa 1997, s. 268.

czwartym kalifem<sup>2</sup>. Zwolennicy Alego (*szī'at Ali*) uważali, że jedynie krewni Mahometa (*ahl al-bajt*) mają prawo do sprawowania zwierzchności nad *ummą* muzułmańską, a w szczególności sam Ali, któremu według interpretacji szjytów Mahomet przekazał zwierzchność nad wyznawcami islamu. Przeciwko Alemu wystąpiła żona Mahometa A'isza i ród Umajjadów<sup>3</sup>. W wyniku zaistniałej sytuacji Ali zgodził się na rozstrzygnięcie sporu poprzez arbitraż z namiestnikiem Syrii Mu'awiją. Bezpośrednim przedmiotem sporu nie była wyłącznie kwestia kto powinien być kalifem – Ali czy Mu'awija, lecz czy trzeci kalif Usman został zamordowany ze sprawiedliwego powodu<sup>4</sup>. Jednak w 661 r. Ali został zabity przez jednego z charydżytów<sup>5</sup> i Mua'wija miał otwartą drogę do przejęcia władzy. W następnych latach opór przeciwko kalifom z dynastii Umajjadów prowadzili synowie Alego, szczególnie al-Husajn, który zginął w bitwie pod Kerbalą w 680 r.

Szyici wierzą w swoich 12 imamów<sup>6</sup>, począwszy od Alego aż do Muhammada al-Mahdiego, który zaraz po narodzinach, został z rozkazu ojca, jedenastego imama al-Hasana, ukryty przed kalifami z dynastii Absaszydów<sup>7</sup>. W doktrynie szyickiej dwunasty imam wciąż pozostaje w stanie okultacji (*ghajba*) i powróci jako zbawiciel<sup>8</sup>.

W oparciu o szyicki odłam islamu, który Hezbollah w pełni reprezentuje, platformę ideologiczną „Partii Boga” w szerokim zakresie tworzą cztery elementy konstytutywne<sup>9</sup>:

- doktryna *welajat je-faghīh* (arab. *wilajat al-fakīh*), stanowiąca nadbudowę religijno-polityczną funkcjonowania organizacji;

<sup>2</sup> Pierwszych czterech kalifów określa się mianem *raszīdun*, czyli „prawowierni” lub „sprawiedliwi”.

<sup>3</sup> Umajjadzi (Omajjadzi) – ród arabski, a od 661 r. dynastia sprawująca władzę w świecie arabskim. Panowali w latach 661–750. W tym okresie władze sprawowało 14 kalifów. Za ich czasów stolica kalifatu została przeniesiona do Damaszku. Zob. *Arabowie. Słownik encyklopedyczny*, red. M.M. Dziekan, Warszawa 2001, s. 356; A. Hourani, *Historia Arabów*, Gdańsk 2002, s. 38–45.

<sup>4</sup> Zob. J. Danecki, op.cit., 272–273.

<sup>5</sup> Charydzy – nazwa pochodzi od arabskiego słowa *chawarīdż*, czyli ci którzy odchodzą; *charadża* – odchodzić, wychodzić. Radykalny odłam islamu, który powstał w VII w., zwalczający wszystkich którzy w pełni nie akceptowali ich doktryny. Do czasów obecnych przetrwała jedynie niewielka grupa ibadytów, jako odgałęzienie charydżytów. Zob. ibidem, s. 165–171; *Arabowie. Słownik...*, s. 125.

<sup>6</sup> Nie wszyscy szyici są imamitami – dwunastkowcami, wierzącymi w 12 imamów, zajądyci uznają pięciu imamów, ismailici zaś w pierwotnej swojej doktrynie uznawali – siedmiu. Irańscy szyici i szyici libańscy są w głównie imamitami.

<sup>7</sup> Absaszydzi – dynastia 37 kalifów, panująca od 750–1258 r. ze stolicą w Bagdadzie. Szerszej zob. A. Hourani, op.cit., s. 45–49, *Arabowie. Słownik...*, s. 7–8.

<sup>8</sup> J. Danecki, op.cit., s. 282–283; *Arabowie. Słownik...*, s. 259.

<sup>9</sup> Zastępca sekretarza generalnego Hezbollahu Na'im Kassim wskazał na trzy podstawowe filary ideologiczne organizacji: islam, dżihad i *wilaja al-fakīh*, N. Qassem, *Hizbullah. The Story from Within*, London 2005, s. 21–58. Za to A.N. Hamzeh wskazał na: budowę nowego muzułmańskiego ładu, *wilaja al-fakīh*, dżihad i sprawiedliwość społeczną jako kluczowe elementy składające się na ideologię „Partii Boga”, A.N. Hamzeh, *In the Path of Hizbullah: Modern Intellectual and Political History of the Middle East*, Syracuse 2004, s. 27–43.

- koncepcja panmuzułmańskiego (painslamskiego) ładu w świecie muzułmańskim;
- idea prowadzenia dżihadu;
- dualistyczna percepcja świata (*dar al-islam i dar al-harb*).

### Wilajat al-fakih

Doktryna *wilajat al-fakih*, co w tłumaczeniu z języka perskiego oznacza „zwierzchność uczonego-prawnika” została wprowadzona do struktur systemu politycznego Islamskiej Republiki Iranu przez ajatollaha Chomejniego (sama koncepcja jest głęboko zakorzeniona w klasycznej myśli szyickiej, aczkolwiek Chomejni był pierwszym, który połączył jej religijny, społeczny i polityczny wymiar<sup>10</sup>). Chciał on w ten sposób uprawomocnić przywództwo polityczne duchowieństwa w nowo powstałym fundamentalistycznym państwie. Najwyższy duchowny (*arab. wali al-fakih*) w ramach doktryny *welajat je-fakih* ma sprawować władzę pod nieobecność dwunastego imama i w ten sposób realizować ideę rządów Boga<sup>11</sup>. Źródłem koncepcji „zwierzchności uczonego-prawnika” według Chomejniego jest Koran, a szczególnie sura V (*al-Ma'ida*), w której jest zapisane:

*My, zaprawdę zesłaliśmy Torę,  
w której jest przewodnictwo i światło.  
Według niej prorocy,  
całkowicie poddani,  
sędzili tych, którzy wyznawali judaizm;  
podobnie rabini i doktorzy prawa  
sędzili według tego, co im zostało powierzone  
z księgi Boga, której byli świadkami.  
Dlatego nie bójcie się ludzi,  
lecz bójcie się Mnie!  
I nie sprzedajcie Moich znaków  
za niską cenę!  
A ci, którzy nie sądzą według tego,  
co zesłał Bóg,  
są niewiernymi<sup>12</sup>.*

<sup>10</sup> J. Alagha, op.cit., s. 91.

<sup>11</sup> Szerzej o doktrynie *welajat je-fakih* zob. D. Brumberg, *Reinventing Khomeini. The Struggle Reform in Iran*, Chicago 2001, s. 81–83, 103–105, 136–139 i 215–217; V. Martin, *Creating an Islamic State. Khomeini and the making of a New Iran*, London–New York 2003, s. 119–120, 157.

<sup>12</sup> Koran (5:44).

Głosząc konieczność politycznego zaangażowania duchownych, Chomejni używał następujących argumentów:

- 1) tradycja Proroka i imama Alego, którzy posiadając przywództwo religijne i polityczne stworzyli muzułmański rząd. W związku z tym prawo *szariatu*<sup>13</sup> i logika każą przyjąć, że to co było potrzebne za ich czasów (utworzenie rządu, aparatu wykonawczego i administracji), jest również potrzebne i dziś;
- 2) konieczność nieprzerwanego wypełniania przykazań i praw islamu, które nie są ograniczone do jakiegoś czasu i miejsca, lecz obowiązują na całą wieczność (utworzenie rządu oraz ustanowienie aparatu wykonawczego i administracji staje się niezbędne);
- 3) istota praw islamu, która wskazuje, że zostały one nadane z myślą o stworzeniu państwa oraz politycznego, ekonomicznego i kulturalnego kierowania społeczeństwem<sup>14</sup>.

Kierownictwo Hezbollahu w pełni zaadoptowało doktrynę *wilaja al-fakih*. Zostało to zawarte w pierwszym politycznym i ideologicznym manifeste Hezbollahu, którym jest „List Otwarty adresowany przez «Partię Boga» do uciśnionych w Libanie i na całym świecie” (*An-Nass ar-Risala al-Maftuha allati Wadžahata Hizballah ila al-Mustadifin fi Lubnan wa al-‘Alam* – cyt. dalej „List Otwarty”), ogłoszony 16 lutego 1985 r.<sup>15</sup>. Doktryna *wilaja al-fakih* jest już ujęta w dedykacji „Listu Otwartego”, która jest pewną formą preambuły:

„Do tych którzy rozwiali amerykańskie marzenia w Libanie i walczyli z izraelską okupacją, wznosząc sztandar bojowy w zgodzie z *welajat je-fakih*, przywódcą który chce być określany mianem księcia muzułmanów, sługą boskim, Chomejnim...”<sup>16</sup>.

Następnie jest zawarta w pierwszej części, poświęconej tożsamości organizacji:

„My synowie *ummy* «Partii Boga», której boskie przewodnictwo dało zwycięstwo w Iranie i która ustanowiła trzon światowego centrum muzułmańskiego państwa, akceptującego (...) przywództwo uczonego-prawnika (*wilaja al-fakih*), obecnie spersonifikowanego przez najwyższego ajatollaha Ruhollaha al-Musawiego al-Chomejniego...”<sup>17</sup>.

Hassan Nasrallah wielokrotnie potwierdzał w swoich wypowiedziach, że *wilaja al-fakih* zajmuje kluczowe miejsce w ideologii Hezbollahu: „decyzja wojny i pokoju

<sup>13</sup> Szariat (*szari’a*) – prawo muzułmańskie, stanowiące system przepisów prawnych, norm etycznych i zasad religijnych zawartych w Koranie, *hadisach*, zgodnych orzeczeniach autorytetów religijnych (*idźma*) i analogiach (*kijas*).

<sup>14</sup> M. Mohadżer, *Duchowieństwo i polityka według imama Chomeiniego*, „Frona” 1996, nr 7, s. 294.

<sup>15</sup> 16 lutego pod tą nazwą manifest został przeczytany przez rzecznika Hezbollahu Ibrahima Amina. Jednak opublikowany został 22 lutego 1985 r. pod nazwą „Pełny i pierwotny tekst listu otwartego Hezbollahu do uciśnionych” (*An-Nass Al-Harfi Al-Kamil li-Risalat Hizballah ila al-Mustadifin*), J. Alagha, *Hizballah’s Documents. From the 1985 Open Letter to the 2009 Manifesto*, Amsterdam 2011, s. 39–55.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Ibidem.

jest w rękach uczonego-prawnika, a nie w rękach intelektualistów, naukowców i zwykłych polityków, uzależniających to od okoliczności”<sup>18</sup>. W obszernym wywiadzie udzielonym libańskiej gazecie „Nida al-Watan” z sierpnia 1993 r., Nasrallah podkreślał dużą wagę związków Hezbollahu z najwyższym przywódcą duchowym ajatollahem Chameneim, który zastąpił zmarłego w 1989 r. Chomejniego, traktując go nie jako przywódcę państwa irańskiego, ale jako zwierzchnika wszystkich muzułmanów, stojącego ponad rządami państw<sup>19</sup>. Wskazywał, że Hezbollah „od samego początku wierzył w *wilaja al-fakih* – przewodnictwo najwyższego przywódcy, kogoś kto może poprowadzić muzułmanów w kierunku odzyskania swojej tożsamości, swojej egzystencji jako całości i poczucia własnej wartości”<sup>20</sup>.

Wierność deklarowana przez Hezbollah najwyższemu imamowi Chomejnemu, a potem Chameneiemu wpisuje się w podstawowe założenia doktryny *wilaja al-fakih*, mówiącej iż ten, który jako pierwszy *mardża at-taklid*<sup>21</sup> ustanowi państwo z rządami prawa muzułmańskiego wszyscy inni *maradzi' at-taklid* powinni okazać mu posłuszeństwo. To założenie doprowadziło do sceptycznych postaw ze strony wielu *maradzi' at-taklid* wobec doktryny *wilaja al-fakih* wdrożonej przez Chomejniego. Na uwagę zasługiwała tutaj postawa nieżyjącego już Fadlallaha, który dosyć często i przesadnie był określany mianem „duchowego lidera” Hezbollahu. Fadlallah nie był zwolennikiem doktryny *wilaja al-fakih*, nakazującej posłuszeństwo wszystkim duchownym najwyższemu *mardży*. Uznawał tradycję, że każdy *mardża at-taklid* funkcjonuje samodzielnie, jest uprawniony do tworzenia prawa i może zrzeszać wokół siebie swoich zwolenników. Na jego podejściu do koncepcji „zwierzchnictwa uczonego-prawnika” zaważyły silne związki z wielkim ajatollahem sajjidem Abu Al-Cho’i, który nie popierał doktryny Chomejniego. Al-Cho’i nauczyciel Fadlallaha z okresu jego pobytu w An-Nadżaf, reprezentował stanowisko apolityczne i do końca pozostawał dla Fadlallaha autorytetem w sprawach religijno-prawnych<sup>22</sup>. Aczkolwiek pomimo swojego sceptycznego stanowiska wobec doktryny *wilaja al-fakih* Fadlallah nigdy publicznie nie skrytykował Chomejniego, który był dla niego wielkim politycznym przywódcą<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Nasrallah, *Al-Dżamah al-baszarijja wa al-risala wa al-wilaja*, „Al-Ahd”, 16.07.1997, cyt. za: A.N. Hamzeh, op.cit., s. 33.

<sup>19</sup> „Who is Sayyed Hassan Nasrallah?”, 31.08.1993, [w:] *Voice of Hezbollah, The Statements of Sayyed Hassan Nasrallah*, London–New York 2007, s. 132–134.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 133.

<sup>21</sup> *Mardża at-taklid* (l.mn. *maradzi' at-taklid*) – dosłownie – „źródło naśladowania” – największy autorytet religijny w hierarchii szyickiego duchowieństwa.

<sup>22</sup> Myśl polityczną wielkich szyickich ajatollahów bardzo dobrze przedstawia: M.M. Dziekan, *Ajatollah Muhammad Bakir as-Sadr i jego myśl polityczna*, [w:] *Oblicza Wschodu. Religia, ideologia, polityka, gospodarka*, red. M. Broda i M.M. Dziekan, Warszawa 2004, s. 69–85; M.M. Dziekan, *Irak. Religia i polityka*, Warszawa 2005, s. 67–134.

<sup>23</sup> J. Sankari, op.cit., s. 176–181; A.N. Hamzeh, op.cit., s. 35.

## Panislamizm Hezbollahu

Panislamizm Hezbollahu stanowi powielenie koncepcji Chomejniego mówiącej o połączeniu się wszystkich wyznawców islamu w jedną ponadpaństwową ummę muzułmańską pod rządami Boga. Hezbollah jawi się tutaj jako jeden z podmiotów mający wykonać ideologiczne założenia painslamskie w Libanie. Stąd od początku istnienia „Partii Boga” pojawiają się rozważania dotyczące jej zamierzeń co do utworzenia muzułmańskiego państwa w Libanie według modelu irańskiego. Wprawdzie Hezbollah w „Liście Otwartym” nie zapowiedział powstania takiej organizacji polityczno-terytorialnej na ziemi libańskiej, a jedynie zalecił wybór Libańczykom ustroju politycznego zakładając *apriori*, że mając możliwość wyboru opowiedzieliby się oni za ustrojem muzułmańskim<sup>24</sup>. Podobnie jak w wielu późniejszych oświadczeniach Nasrallah oficjalnie nie przyznawał, a wręcz dementował, że celem „Partii Boga” jest wprowadzenie muzułmańskiego porządku opartego na szariacie. Warto tutaj przytoczyć wypowiedź Nasrallah z wywiadu przeprowadzonego przez „Al-Watan Al-Arabi” we wrześniu 1992 r.: „Odnosnie do projektu republiki muzułmańskiej, mogę Was zapewnić, że my nigdy nie zaproponujemy takiego rozwiązania, ani poprzez oświadczenia, slogany czy przemowy”<sup>25</sup>.

Mimo tego, można jednak postawić tezę, że organizacja ta nigdy nie zaniecha utworzenia muzułmańskiego ładu, bowiem cel ten stanowi jej immanentne założenie ideologiczne<sup>26</sup>. Założeniem teoretycznym Hezbollahu jest zniszczenia każdego niesprawiedliwego rządu, tak aby ustanowić rządy i zwierzchność Boga, co znajduje swoje źródło w Koranie w surze XII (Jusuf)<sup>27</sup>. Zgodnie z tym tylko rządy Boga gwarantują, że jego założenia będą wcielane w życie; słabi będą po ochroną, a zewnętrzne wpływy wyeliminowane<sup>28</sup>.

Już w pierwszych miesiącach istnienia „Partii Boga” w Baalbek w grudniu 1982 r. powołano do życia muzułmańską republikę, na czele której stanął Subhi at-Tufajli<sup>29</sup>. Był to pierwszy zwiastun dążeń Hezbollahu do utworzenia ładu muzułmańskiego, zgodnie z koncepcją Chomejniego. Po zakończeniu wojny domowej, układ z at-Taif, zawarty w 1989 r. przyczynił się do przywrócenia spokoju w kraju i przygotowania podłoża pod wznowienie działalności politycznej w warunkach pokojowych. Hezbollah wziął udział w pierwszych od kwietnia 1972 r. libańskich wyborach parla-

<sup>24</sup> *The text of the Open Letter...*, s. 33–55.

<sup>25</sup> *Hezbollah is not an Iranian Community in Lebanon*, 11.09.1992, [w:] *Voice of Hezbollah*, op.cit., s. 90.

<sup>26</sup> Zob. A.N. Hamzeh, op.cit., s. 30.

<sup>27</sup> Koran (12:40).

<sup>28</sup> Zob. V. Martin, op.cit., s. 119.

<sup>29</sup> M. Ranstorp, *Hizballah in Lebanon. The Politics of the Western Hostages Crisis*, New York 1997, s. 30.

mentarych, które odbyły się w 1992 r. i od tego momentu funkcjonuje również jako partia polityczna. Mimo to w oparciu o powtarzającą się teorię, można uznać, że uczestnictwo „Partia Boga” w wyborach, zarówno pierwszych w 1992 r., jak i wszystkich kolejnych, nie było efektem odejścia od radykalizmu na rzecz pragmatyzmu, lecz wiązało się z wyrachowanym założeniem, w którym przejęcie władzy miało być tylko środkiem do osiągnięcia celu – utworzenia państwa muzułmańskiego.

Pewnym potwierdzeniem tej teorii mogą być wypowiedzi osób z grona ścisłego kierownictwa „Partii Boga” w różnych okresach istnienia organizacji, m.in. at-Tufajliego czy Ibrahima Amina. At-Tufajli wskazywał na to, że funkcjonowanie Hezbollahu nie zamyka się w granicach Libanu, który jest pojęciem czysto geograficznym, a partia muzułmańska zgodnie z wizją Hezbollahu musi wykraczać poza *stricte* państwowe koncepcje<sup>30</sup>. Utworzenie przez Hezbollah muzułmańskiego ładu w Libanie ma stanowić jedynie etap ku stworzeniu zgodnie z ideologią Chomejniego wspólnoty (narodu) muzułmańskiej (*umma islamijja*). Stąd też narodowość wielkiego *mardży* nie miała i nie ma tutaj znaczenia. Mówił o tym Nasrallah, zwracając uwagę na to, że według konstytucji irańskiej prezydent kraju musi być Irańczykiem, zaś najwyższy zwierzchnik duchowy nie musi być obywatelem Iranu. Może pochodzić z Arabii Saudyjskiej, Bahrajnu, Libanu czy Iraku<sup>31</sup>. To pokazuje i potwierdza ponadpaństwowy wymiar ideologii panislamizmu zaadoptowany przez Hezbollah.

Z drugiej strony patrząc, nie sposób pominąć teorii libanizacji Hezbollahu, według której począwszy od 1992 r. „Partia Boga”, przekształcając się w partię polityczną i rozszerzając swoje działania w sferze społecznej, zaczęła ulegać procesom wchłaniania przez system polityczno-społeczny Libanu, stając się jego immanentnym elementem<sup>32</sup>. Wskazuje to na znaczną różnicę pomiędzy założeniami ideologicznymi organizacji, a rzeczywistością wewnątrzpaństwową i międzynarodową. Można pokusić się o postawienie tezy, że biorąc pod uwagę istniejące uwarunkowania polityczno-społeczne kierownictwo Hezbollahu ma pełną tego świadomość, że realizacja idei utworzenia państwa muzułmańskiego w Libanie jest równa zero. Nie przeszkadza to jednak w utrzymywaniu swoich koncepcji ideologicznych.

Panislamizm Hezbollahu nasuwa pytanie o tożsamość organizacji. Wszelkie nacjonalizmy, w tym i arabski nacjonalizm stoją w sprzeczności z ideą panislamizmu, która jest ponadnarodowa. Jaka zatem jest tożsamość organizacji? Czy można jednocześnie hołdować idei panislamizmu i lansować arabski nacjonalizm, który jest ide-

<sup>30</sup> Zob. A. Saad-Ghorayeb, *Hizbu'llah. Politics and Religion*, London–Sterling 2002, s. 76–77.

<sup>31</sup> Zob. *Who is Sayyed Hassan Nasrallah*, op.cit., s. 133; N. Qassem, op.cit., s. 55.

<sup>32</sup> O libanizacji Hezbollahu zob. M. Ranstorp, *The Strategy and Tactics of Hizballah's Current 'Lebanonization Process'*, „Mediterranean Politics” 1998, vol. 3, nr 1, s. 103–134; M. Harb, R. Leenders, *Know thy enemy: Hizbullah, 'terrorism' and the politics of perception*, „Third World Quarterly” 2005, vol. 26, nr 1, s. 173–197.

ologią ponadreligijną i znajduje zwolenników wśród muzułmanów, jak i chrześcijan? Sprzeczność powstaje tutaj w wyniku wykluczających się ideologii. Panislamizm ma fundament religijny i odnosi się do wszystkich muzułmanów na całym świecie. Arabski nacjonalizm (panarabizm) ma podstawę etniczną, a czynnik religijny jest przy tym traktowany instrumentalnie. Okazuje się jednak, iż współcześnie Hezbollah sprawnie połączył wierność chomejnistycznej idei panislamizmu z lansowaniem arabskiego nacjonalizmu, w ramach którego także potrafi manifestować libański patriotyzm państwowy. Arabski nacjonalizm jest potrzebny Hezbollahowi w konflikcie z Izraelem. To świat arabski jest na pierwszym froncie tego konfliktu, a w dalszej perspektywie świat muzułmański<sup>33</sup>. Należy zatem osobno spojrzeć na panislamizm Hezbollahu i arabski nacjonalizm tej organizacji. W pierwszym przypadku wspomniany wyżej Liban jest pojęciem geograficznym, zaś w drugim stanowi kluczowy element ideologii świata arabskiego, w której granice państwa mają wielce istotne znaczenie. Z tej przyczyny „Partia Boga” próbuje umiejętnie wykorzystywać te dwie ideologie, nadając im nierzadko wspólny obszar. W oświadczeniach organizacji często pojawia się termin „arabski i muzułmański naród”, który jest syntezą wzajemnie niekompatybilnych w całości terminów. Tak było m.in. po wyjściu wojsk izraelskich z południowego Libanu, kiedy to Nasrallah oświadczył, że „zwycięstwo to ofiarujemy uciśnionym ludziom w Palestynie i ludziom naszego arabskiego i muzułmańskiego narodu”<sup>34</sup>.

O ile arabski nacjonalizm zawiera w sobie wszystkich arabskich zwolenników tej ideologii (sunnitów, szyitów, chrześcijan), to panislamska doktryna *wilaja al-fakih* nie jest akceptowana przez sunnitów, a nawet kojarzy się im jako ekspansywna idea, przywołująca odwieczną rywalizację szyicko-sunnicką i konflikty persko-arabskie. Z tego też powodu nie należy jej przeceniać i ujmować w kategorii *sensu stricte* panislamskiej, co najwyraźniej było pobożnym życzeniem ajatollaha Chomejniego. W ujęciu teoretycznym chomejнизм może pozostać ideologią panislamską, jednak w rzeczywistości jej zwolennicy ograniczają się do islamu szyickiego, który współcześnie liczy sobie ok. 10% muzułmanów na świecie. Bez wątpienia ma to realny wpływ na funkcjonowanie i miejsce Hezbollahu w etniczno-religijnym układzie Bliskiego Wschodu.

<sup>33</sup> Tezę, że w ramach swojej specyficznej polityki Hezbollah jest partią nacjonalistyczną postawiła w swoich rozważaniach Lara Deeb. Zob. L. Deeb, *Hizbullah and Its Civilian Constituencies in Lebanon*, [w:] *The War on Lebanon. A Reader*, red. N. Hovsepian, Northampton 2008, s. 65.

<sup>34</sup> *Victory*, 26.05.2000, [w:] *Voice of Hezbollah*, op.cit., s. 241. Zob. także: A. Saad-Ghorayeb, op.cit., s. 78–81.



## Dżihad

Termin „dżihad” w języku arabskim oznacza „czynienie wysiłku na drodze boskiej” i wywodzi się od czasownika „dżahada”. W islamie „dżihad” ma bardzo duży ciężar gatunkowy. Stanowi istotny imperatyw wyznawców islamu<sup>35</sup>. Odnosi się do wielu różnorodnych czynów muzułmanina i nie powinien wbrew częstym uproszczeniom być kojarzony wyłącznie z walką zbrojną<sup>36</sup>. Wszakże dżihad oznacza walkę z namiętnościami i pokusami – walkę z samym sobą (duży dżihad – *Al-Dżihad Al-Akbar*), jak i walkę z wrogiem zewnętrznym (mały dżihad – *Al-Dżihad Al-Asghar*).

To właśnie duży dżihad jest najważniejszy w życiu muzułmanina i powinien być prowadzony permanentnie przez całe życie<sup>37</sup>. Dla kogoś, kto wykonuje mały dżihad i zaniedbuje przy tym duży dżihad, praca jego staje się kompletnie bezowocna. Bez dużego dżihadu, mały dżihad pozostaje pustym sloganem. Mały dżihad dzieli się na dwie kategorie – dżihad fundamentalny (podstawowy) i dżihad defensywny. Pierwszy dotyczy walki muzułmanów z innowiercami na ich terytorium i w sytuacji, kiedy muzułmanie są stroną atakującą (ofensywną). Prowadzenie takiego dżihadu w islamie szyickim może być jedynie ustanowione przez proroka lub nieomylnych imamów<sup>38</sup>. *Wali al-fakih* nie posiada kompetencji do wydawania takiej decyzji, która mogłaby być podjęta przez dwunastego imama po powrocie ze stanu okultacji. Dżihad defensywny nie wymaga autoryzacji imamów. W tym przypadku *wali al-fakih* jest uprawniony do tego, aby podjąć decyzję o prowadzeniu takiego dżihadu, który stanowi obowiązek obrony ziemi muzułmańskiej.

Każdy muzułmanin, który prowadzi dżihad jest *mudżahedinem* (*mudżahid*)<sup>39</sup>, czyli tym, który wykonuje dżihad w imię Boga. Wszystkim muzułmanom prowadzącym dżihad Bóg obiecuje zwycięstwo i swoją hojność.

W historii islamu szyickiego dżihad przez wieki był zepchnięty na margines na rzecz *takijji*, czyli zasady skrywania swojego wyznania z powodu prześladowań<sup>40</sup>. Miało to bezpośredni związek z historią rywalizacji szyicko-sunnickiej na przestrzeni dziejów. Dopiero rewolucja w Iranie i utworzenie muzułmańskiej republiki przez ajatollaha Chomejniego doprowadziły do wyniesienia dżihadu jako jednego z fundamentalnych elementów ideologii chomejnizmu.

<sup>35</sup> Charadżyci, radykalny odłam religii muzułmańskiej uznawał dżihad za szósty filar islamu, zob. Y. Thoraval, *Słownik cywilizacji muzułmańskiej*, Katowice 2002, s. 300.

<sup>36</sup> Często termin dżihad jest niewłaściwie tłumaczony jako „święta wojna”.

<sup>37</sup> Zob. A.N. Hamzeh, op.cit., s. 37.

<sup>38</sup> N. Qassem, op.cit., s. 39.

<sup>39</sup> Współcześnie jednak termin ten jest powszechnie przypisywany muzułmanom walczącym zbrojnie z „niewiernymi”.

<sup>40</sup> J. Danecki, op.cit., t. I, s. 256.

Hezbollah, zgodnie z ideologiczną nadbudową chomejnizmu, jest powszechnie określany mianem ruchu (organizacji) prowadzącego dżihad. Nasrallah wielokrotnie podkreślał wagę czynnika dżihadu w sferze działania „Partii Boga”. W wywiadzie udzielonym tuż po zabójstwie sekretarza generalnego Hezbollahu Abbasa al-Musawiego, Nasrallah wyraźnie wskazał, że „Hezbollah jest ruchem prowadzącym dżihad stworzonym w obliczu inwazji izraelskiej w 1982 roku”<sup>41</sup>. Lider Hezbollahu często też stosuje określenie „muzulmański, libański ruch prowadzący dżihad”, czym podkreśla tożsamość organizacji<sup>42</sup>. Jednak, co warto zauważyć Hezbollah z większą siłą akcentuje dżihad zbrojny, czyli mały dżihad w stosunku do dużego dżihadu. Według Nasrallah człowieka, który unika małego dżihadu i nie chce angażować się w walkę zbrojną i uważa, że mimo wszystko prowadzi duży dżihad, sprowadza swoje wykonywanie dżihadu do nic nieznaczącego rytuału<sup>43</sup>.

Stąd klasyczny podział na mały i duży dżihad w przypadku pojmowania tego przez liderów Hezbollahu nie jest tak wyraźny i służy odpowiedniej interpretacji na potrzeby ideologiczne<sup>44</sup>. Hezbollah zakłada, że duży dżihad i mały (zbrojny) dżihad są od siebie współzależne i jeden bez stosowania drugiego nie pozwala na pełne poświęcenie się Bogu. Dżihad zbrojny jest trwałym elementem prowadzonej walki z Izraelem i biorąc pod uwagę uwarunkowania polityczne, w jakich znajduje się Hezbollah jego waga z punktu widzenia organizacji jest priorytetowa.

Z pojęciem dżihadu wiąże się kwestia „męczeństwa”, która stanowi integralną jego część. Męczeństwo jest poświęceniem się i swojego życia za wiarę na polu walki z wrogiem. Oznacza wypełnienie woli boskiej i zasługuje na miano wielkiego aktu chwały<sup>45</sup>. Islam szyicki jest bardzo bogaty w tradycję męczeńską. Śmierć męczennika (*szahid*) imama Husajna w bitwie pod Kerbalą w 680 r. jest historycznym przykładem, który wyznacza szyitom aż do dnia dzisiejszego drogę, którą w imię Boga należy postępować. Podczas wojny iracko-irańskiej (1980–1988), oddziały wierne Chomejnemu dziesiątkami tysięcy osób maszerowały na pewną śmierć. Powszechnie stosowana była praktyka „fali ludzkiej”, czyli kilku i kilkunastoletnich żołnierzy, których zadaniem było oczyszczenia pola minowego dla regularnych sił zbrojnych<sup>46</sup>.

Męczeństwo w działaniach i ideologii Hezbollahu występuje od samego początku istnienia organizacji. Pierwszym męczennikiem „Partii Boga” był A. Kassir, który poniósł śmierć w zamachu samobójczym na izraelską kwaterę wojskową w Tyrze. Z racji precedensu Kassir w terminologii Hezbollahu nazywany jest „księciem wszyst-

<sup>41</sup> After the Assassination, 27.02.1992, [w:] *Voice of Hezbollah...*, op.cit., s. 57.

<sup>42</sup> Zob. *Who is Hassan Nasrallah?*, 31.08.1993 [w:] *Ibidem*, s. 135.

<sup>43</sup> A. Saad-Ghorayeb, op.cit., s. 123.

<sup>44</sup> Zob. *ibidem*, s. 122–123.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 127.

<sup>46</sup> R. Wright, *Sacred Rage. The Wrath of Militant Islam*, New York 2001, s. 37.

kich męczenników” (*‘Amir asz-Szuhada*). Od tamtego momentu 11 września, jako dzień wykonania tej operacji, jest „dniem męczenników” (*Jawm asz-Szuhada*)<sup>47</sup>.

Jednak definicja męczeństwa Hezbollahu zawiera w sobie świadome działania, których konsekwencją jest śmierć bojownika, jak i niezamierzoną śmierć poza polem walki zbrojnej<sup>48</sup>. W ten sposób zarówno ci co zginęli w atakach samobójczych, jak i ci którzy zostali zabici przez Izraelczyków są uznawani za męczenników. Do grona tych drugich zalicza się m.in. zabitego w 1984 r. szajcha Radżiba Harba, sekretarza generalnego organizacji Abbasa al-Musawiego, który zginął w wyniku helikopterowego ataku izraelskiego w 1992 r., czy ostatnio Imada F. Mughnijeha zamordowanego przez izraelski wywiad w Syrii 12 lutego 2008 r., który został następnie wyniesiony do rangi męczennika. Wiedząc, że Hezbollah cały czas jest w stanie wojny z Izraelem, za pole walki równie dobrze można uznać każdy obszar, gdzie dochodzi do ataku na Izraelczyków przez Hezbollah i odwrotnie. Nie należy wtedy ograniczać tego terytorium do południowego Libanu, Farm Sziba’a czy północnego Izraela. Patrząc przez ten pryzmat szeroka koncepcja męczeństwa ujmowana przez Hezbollah ma swoje uzasadnienie.

Przy okazji ważnych wydarzeń czy świąt religijnych Nasrallah zawsze podkreśla wagę czynów męczenników i ich wkład w walkę z wrogami „Partii Boga”. Po śmierci swojego starszego syna Hadiego (został męczennikiem) 13 września 1997 r., Nasrallah w swoim przemówieniu oświadczył, że „męczeństwo Hadiego stanowi dowód, że my kierownictwo Hezbollahu nie oszczędzamy swoich własnych synów; jesteśmy dumni z nich, kiedy idą na front, i podnosimy dumnie głowy, kiedy zostają oni męczennikami”<sup>49</sup>. Podobnie w patetycznym tonie sekretarz generalny „Partii Boga” wypowiadał się tuż po wycofaniu się wojsk izraelskich z południowego Libanu w maju 2000 r. Nasrallah dziękował męczennikom określając ich mianem „istot boskich”, którzy to poświęcili swoje życie, opuszczając domy, zostawiając swoje rodziny, uniwersytety, fabryki i zadedykowali swój czyn wojnie i dżihadowi, zapewniając w ten sposób zwycięstwo „Partii Boga” nad armią izraelską<sup>50</sup>.

Temat męczeństwa jest bezpośrednio związany z kontrowersjami wokół samobójstwa (*katl an-nafs*), które jest potępione w islamie<sup>51</sup>. Jednak zgodnie z opinią radykałów mużułmańskich, zarówno szyickich, jak i sunnickich – męczeństwo, jako akt oddania życia w imię Boga w porównaniu do samobójstwa wynikającego ze złego stanu psychicznego człowieka są zupełnie odmiennymi czynami<sup>52</sup>. Wyraźnie tłumaczy to

<sup>47</sup> A. Saad-Ghorayeb, op.cit., s. 131. Występuje tutaj błędna data dnia męczennika – 10 września.

<sup>48</sup> Zob. ibidem, s. 128.

<sup>49</sup> *The Martyrdom of Sayyed Hadi Nasrallah*, 13.09.1997, [w:] *Voice of Hezbollah...*, s. 173.

<sup>50</sup> *Victory...*, [w:] *Voice of Hezbollah...*, s. 233–234.

<sup>51</sup> Zob. Koran (2:195); (4:29).

<sup>52</sup> D. Cook, *The Implications of „Martyrdom Operations” for Contemporary Islam*, „Journal of Religious Ethics” 2004, vol. 32, nr 1, s. 132–133.

Naim Qassem, podając że męczeństwo jest czymś zupełnie innym od samobójstwa, do którego prowadzi stan rozpacz, beznadziei, frustracji czy porażki. Zwykle na swoje życie targają się ludzie bez wiary, natomiast męczennik jest pełen wiary i ma świadomość, że po śmierci czeka go boska nagroda życia wiecznego<sup>53</sup>.

Chociaż ostatnie akcje samobójcze członkowie „Partii Boga” bezpośrednio wykonywali w latach 90., to z pewnością można założyć, że Hezbollah nie odstąpił od tych akcji i kiedy pojawi się potrzeba powróci do nich<sup>54</sup>. Stanowią one bardzo istotną metodę w osiągnięciu celów politycznych. Za sprawą tych akcji z Libanu wycofały się siły MNF w 1984 r. i wojska izraelskie w 2000 r. Przy tej okazji warto wspomnieć, że „samobójcze operacje męczeńskie”, często przez wielu badaczy na całym świecie określane mianem aktów terrorystycznych, nie są tylko efektem działań grupy nieracjonalnych fanatyków, którzy praktycznie w ogóle nie przeprowadzają akcji indywidualnie bez zaplecza organizacji. Podstawą tych działań jest sprawnie opracowana strategia polityczna, połączona z odpowiednim przygotowaniem potencjalnych kandydatów-ochotników w zakresie szkolenia *stricte* bojowego, jak i przemiany duchowej<sup>55</sup>.

## Dualistyczna percepcja świata

Cechą charakterystyczną ruchów i organizacji fundamentalistycznych jest dualistyczna (czarno-biała) percepcja rzeczywistości międzynarodowej. Muzułmańscy fundamentaliści dzielą świat na dwa obszary – tam gdzie panuje islam (*dar al-islam*) i tam gdzie rządzą innowiercy, określane mianem świata wojny (*dar al-harb*). Przy czym obszar *dar al-islam* nie dotyczy terytoriów, nad którymi zwierzchnictwo sprawują muzułmanie współpracujący ze światem Zachodu i restrykcyjnie traktujący wszelkie ruchy muzułmańskie. Stąd też ajatollah Chomejni w pełni krytykował zsekularyzowany reżim irackiej partii Baas, (określając Irak mianem państwa ateistycznego) czy rządy prezydenta Egiptu Hosniego Mubaraka i wszelkie monarchie świata islamu, których ustrój był zaprzeczeniem tradycji muzułmańskiej.

Odejście od tradycji islamu i od prawa szariatu stanowi dla fundamentalistów muzułmańskich podstawę do potępienia i bezwzględnej negacji. Z tego powodu najważniejszym obowiązkiem muzułmanina, według fundamentalistów, jest zwalczanie laicyzmu i laickich muzułmanów. W tym też można upatrywać zasadność gorliwych ataków fundamentalistów muzułmańskich na wartości kulturowe świata Zachodu<sup>56</sup>.

<sup>53</sup> N. Qassem, *op.cit.*, s. 47.

<sup>54</sup> J. Alagha podaje, że Hezbollah w latach 1982–1999 przeprowadził 12 samobójczych operacji męczeńskich (zob. Aneks).

<sup>55</sup> R.A. Pape, *The Strategic Logic of Suicide Terrorism*, „The American Political Science Review” 2003, vol. 97, nr 3, s. 344–347.

<sup>56</sup> G. Corm, *Religia i polityka w XXI wieku*, Warszawa 2007, s. 151.

Muzułmańskie ruchy (organizacje) fundamentalistyczne mają wiele cech wspólnych, ale także w dużej mierze różnią się między sobą i w wielu przypadkach są do siebie wrogo nastawione. Pozornie (zwłaszcza w kontraście do cywilizacji Zachodu) może jedynie wydawać się, iż stanowią one jednolitą płaszczyznę ideologiczną. Podział religijny na sunnitów i szyitów już warunkuje odmienne koncepcje ideologiczne, co w klasycznym przykładzie oddaje chomejnizm, który jest całkowicie nie do zaakceptowania przez sunnitów i sunnickie ugrupowania fundamentalistyczne. Idąc dalej w łonie sunnickich czy szyickich ugrupowań fundamentalistycznych również występują głębokie podziały i frakcje. Nie pozwala to na łatwe i jednoznaczne ujęcie problematyki fundamentalizmu muzułmańskiego<sup>57</sup>.

Hezbollah w ramach dualistycznej koncepcji świata bardziej odwołuje się do podziału na prześladowców (*mustakbirun*) i prześladowanych (*mustadifin*)<sup>58</sup>, która stanowi pewne podobieństwo do podziału na *dar al-islam* i *dar al-harb*. Różnica jednak polega na tym, że w koncepcji *mustakbirun* i *mustadifin* silnie akcentowane jest poczucie sprawiedliwości społecznej (*al-'Adala al-Idztima 'ijja*). W ten sposób Hezbollah poniekąd solidaryzuje się nie tylko z muzułmanami, ale i wyznawcami innych religii, którzy są w konflikcie z okupantem. Dotyczy to zarówno palestyńskich Arabów, jak i np. Tybetańczyków. Pojęcie sprawiedliwości społecznej w ideologii Hezbollahu jest czasem określane jako element socjalistyczny (marksistowski)<sup>59</sup>. Jednak istota sprawiedliwości społecznej jest już zawarta w Koranie<sup>60</sup> i wynika z tego, że wszyscy ludzie są istotami Boga, więc powinni być traktowani jednakowo.

Hezbollah w ramach swojej ideologicznej percepcji rzeczywistości międzynarodowej dzieląc świat na dwa przeciwstawne bloki, stosuje wśród *mustakbirun* gradację, uznając tym samym jednych za większych, a innych za mniejszych *mustakbirun*. Zastosowanie ma tutaj teoria trzech koncentrycznych kręgów. W pierwszym znajdują się Stany Zjednoczone i Izrael określane w terminologii „Partii Boga” jako „struktura syjonistyczna bądź „jednostka syjonistyczna”. Obydwa państwa są uznawane przez Hezbollah za największych *mustakbirun*, okupantów w świecie muzułmańskim i głównych sprawców istniejących konfliktów na ziemi państw islamu, jak i na całym świecie. Drugi krąg zawiera wszystkich innych okupantów i prześladowców, którzy bezprawnie zajmują terytoria niebędące ich własnością i tym samym stają się wrogami Hezbollahu. Przy czym nie ma tu znaczenia czy prześladowani są muzułmanami czy

<sup>57</sup> Zob. szerzej: B. Tibi, *Islam i polityka. Islam polityczny oraz fundamentalizm muzułmański*, „Bliski Wschód: społeczeństwa–polityka–tradycje” 2004, nr 1, s. 19–40; H. Hanafi, *Różnorodność islamu w ujęciu historycznym. Czy islam ma jedno oblicze?*, „Bliski Wschód: społeczeństwa–polityka–tradycje” 2005, nr 2, s. 5–18.

<sup>58</sup> O prześladowanych zob. Koran (28:5).

<sup>59</sup> Zob. A. Saad-Ghorayeb, op.cit., s. 16.

<sup>60</sup> Zob. Koran (4:2); (6:152); (8:41); (9:60); (16:71); (41:10); (55:7-9); (57:25); (59:7).

nie. Trzeci krąg dotyczy wrogów, których można określić najmniejszymi *mustakbirun*. Powodem, dla którego znaleźli się oni w tym kręgu jest sprzyjanie i praktykowanie „poddania politycznego” wobec większych *mustakbirun*, a w szczególności USA. Do tej grupy można zaliczyć niektóre państwa Unii Europejskiej<sup>61</sup>.

\* \* \*

Ideologia Hezbollahu opiera się na trwałych założeniach, których podstawą jest akceptacja szyickiej doktryny *wilajat al-fakih*. Tym samym Hezbollah jako podmiot niepaństwowy wpisuje się w transnarodowe rozumienie doktryny zwierzchnictwa muzułmańskiego uczonego-prawnika. Polega ono na tym, iż rola zwierzchnika muzułmańskiego uczonego-prawnika znacznie wykracza poza tę, którą on pełni w systemie politycznym Islamskiej Republiki Iranu. Jest on przywódcą społeczności muzułmańskiej (czyli wszystkich tych, którzy doktrynę akceptują). W ten sposób relacje Hezbollahu, jako organizacji polityczno-militarnej z obecnym zwierzchnikiem Ajatollahem Ali Chameneim mają charakter znacznie wykraczający poza stosunki „Partii Boga” z Iranem.

## Summary

### The ideological basis of the Lebanese Hezbollah

Lebanese Hizballah ('Party of God') is ideologically correlated with Islamic Republic of Iran and thus Hizballah seems to be one of crucial element in the modern understanding of Shia doctrine *wilaya al-faqih*. However there are three more 'components' consisting of ideological foundation of Hizballah. They are: idea of *jihad*, panislamism which is a problematic issue in the view of Shia doctrine and dualistic perception of the world, as ayatollah Khomeini pointed, oppressors and oppressed with the duty of fight all the oppressors including Israel, West and unfaithful Muslim regimes.

<sup>61</sup> Zob. A. Jorisch, *Beacon of Hatred. Inside Hizballah's Al-Manar Television*, Washington 2004, s. 15–16.